

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania B.M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

o wysokość emerytury i wysokość renty rodzinnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 lipca 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 3 września 2020 r., sygn. akt III AUa 1360/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

B. M. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu z 15 października 2015 r., którą to decyzją organ podjął przekazywanie emerytury wnioskodawczyni na wskazane konto zagraniczne.

Wnioskodawczyni odwołała się również od decyzji ZUS Oddział w Opolu z 29 października 2015 r. kwestionując wysokość przyznanej jej renty rodzinnej po zmarłym mężu L. M.

W odwołaniu tym wnioskodawczyni wskazała, że za podstawę renty rodzinnej przyjął organ wysokość emerytury jej męża, pomimo że kwestia wysokości emerytury męża była w przeszłości wielokrotnie zaskarżana. Podniosła, że organ błędnie stosując przepis art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS źle ustalił wysokość emerytury męża po rencie. Ponadto żądała ustalenia wysokości emerytury zmarłego męża z uwzględnieniem prawidłowo

ustalonych zarobków męża osiągniętych w latach 1986-1988 w I. S.A. w G., wskazując przy tym, że ZUS ustalił wysokość tych zarobków w oparciu o przerobione i sfałszowane zaświadczenia. W ocenie odwołującej się, właściwa wartość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury zmarłego męża określona została w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 czerwca 2011 r., w sprawie o sygn. III AUa 195/10.

Wyrokiem z 12 września 2019 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił oba odwołania i zasądził od wnioskodawczynie na rzecz strony pozwanej 360,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji wnioskodawczynie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 3 września 2020 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących spornej wysokości renty rodzinnej (decyzji z 29 października 2015 r.) podniósł, że kluczowe znaczenie miał zarzut dotyczący skutków prawomocnych wyroków w sprawach o wysokość emerytury zmarłego męża wnioskodawczynie, a który zarzut apelująca oparła na błędnym zastosowaniu art. 365 § 1 k.p.c. W sprawie tej rzeczywiście nie wystąpiła potrzeba stosowania przytoczonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisu art. 365 § 1 k.p.c., niemniej jednak Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił niedopuszczalność ponownego ustalenia wysokości emerytury męża wnioskodawczynie w oparciu o te same dowody i okoliczności, które oceniane były w prawomocnych decyzjach wydanych na wniosek męża wnioskodawczynie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zasadność odmowy ponownej oceny tych dowodów i okoliczności wynika bowiem z przepisów prawa materialnego zawartych w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawa ta, w przepisach art. 65 - 73, definiuje charakter prawny renty rodzinnej. Renta rodzinna jest odrębnym świadczeniem z zakresu ubezpieczeń społecznym zabezpieczającym ryzyko ubezpieczonego polegające na zapewnieniu środków utrzymania członkom jego rodziny na wypadek śmierci ubezpieczonego. W tym rozumieniu renta rodzinna jest pochodną emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy zmarłego ubezpieczonego skoro świadczenie to realizuje ryzyko tego ubezpieczonego, a nie uprawnionych do renty rodzinnej. Charakter prawny renty rodzinnej skutkuje też zawartym w art. 73 ustawy sposobem ustalania

wysokości świadczenia - jako określony procent wysokości emerytury lub renty jaka przysługiwałaby zmarłemu. Odrębność natomiast spornego świadczenia wyraża się m.in. tym, że uprawniony do renty rodzinnej może wykazywać tak istnienie po stronie zmarłego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy (w sytuacji, gdy przed śmiercią ubezpieczonego takie prawo nie było ustalone), jak prawidłową wysokość tego świadczenia na dzień śmierci. Na tę ostatnią okoliczność powoływała się apelująca domagając się przeprowadzenia wnioskowanych dowodów. Przy tej argumentacji pominęła jednak zupełnie wyżej podniesiony aspekt pochodności renty rodzinnej - co skutkuje również tym, że osoba uprawniona do renty rodzinnej może realizować w ramach tego prawa jedynie takie uprawnienia w związku ze stanowiącym podstawę ustalenia i obliczenia tej renty świadczeniem emerytalnym, jakie przysługiwały zmarłemu aż do chwili jego śmierci. Zmarły L. M. posiadał w chwili śmierci prawo do emerytury ustalone prawomocną decyzją. Oznaczało to, że ponowne ustalenie wysokości jego emerytury mogło nastąpić jedynie przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 109 do 113 przy jednoczesnym spełnieniu warunków określonych w art. 114 ustawy. Z chwilą śmierci zatem L. M. uprawnienie apelującej do przeliczenia emerytury zmarłego męża dla potrzeb ustalenia wysokości renty rodzinnej nie mogło przekraczać uprawnień L. M. do przeliczenia świadczenia, a zatem wymagało przedłożenia przez nią nowych dowodów lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji ustalających wysokość emerytury, które miały wpływ na wysokość emerytury. Tymczasem apelacja nie zakwestionowała ustaleń Sądu I instancji i wyprowadzonych z nich wniosków, że skarżąca żądając przeliczenia emerytury zmarłego męża powoływała się wyłącznie na okoliczności i dowody już wcześniej przytaczane przez L. M. w postępowaniach sądowych i nie uwzględnione w prawomocnych wyrokach. Jak wynikało bowiem z treści odwołania dotyczącego decyzji z 29 października 2015 r. wnioskodawczyni powoływała się na błędne, w jej ocenie, ustalenie wysokości emerytury męża po rencie z tytułu niezdolności do pracy, tj. dokonane z naruszeniem art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy, a zatem na kwestię prawomocnie rozpoznaną wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 grudnia 2008 r., sygn. III AUa 968/08. Podobnie rzecz miała się z dalszymi okolicznościami przytoczonymi w powyższym odwołaniu. I tak: żądanie

uwzględnienia do wysokości emerytury zarobków otrzymywanych przez L.M. w latach 1986-1988 w I. S.A. w G. było rozpoznane negatywnie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 20 stycznia 2010 r., sygn. X U 671/09. Dowód w tej sprawie stanowiły przytoczone w odwołaniu skarżącej dokumenty datowane na 25 lipca 1991 r. i 24 września 2003 r. (X U 671/09). W sprawie natomiast zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 29 kwietnia 2014 r., sygn. IV U 199/14, zostało oddalone ponownie odwołanie L. M. od decyzji odmawiającej przeliczenia emerytury, gdzie podnoszony był przez ubezpieczonego (tak jak i przez wnioskodawczynię w odwołaniu od decyzji z 29 października 2015 r.) zarzut sfalszowania i przerobienia dokumentów: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 25 lipca 1991 r. i zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 29 czerwca 2009 r. W sytuacji zatem, gdy apelująca domagając się przeliczenia emerytury zmarłego męża dla potrzeb ustalenia renty rodzinnej, powoływała się wyłącznie na okoliczności i dowody stanowiące podstawę faktyczną wcześniejszych sądowych rozstrzygnięć z odwołań wniesionych przez L. M., to tym samym nie można było tym okolicznościom i dowodom nadać waloru nowości - w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy - stanowiących przesłankę do ponownego rozpoznania kwestii prawidłowości ustalenia wysokości emerytury zmarłego męża apelującej. Pozostałe zarzuty apelacji w zakresie oddalenia odwołania od decyzji z 29 października 2014 r. sprowadzały się do nieprzeprowadzenia dowodów na powyższe okoliczności, co przy braku podstaw do zastosowania art. 114 ustawy, czyniły je oczywiście bezpodstawnymi.

Odnośnie przeliczenia wysokości emerytury Sąd Apelacyjny podniósł, że u podstaw takiego wniosku są bezsporne okoliczności, a mianowicie to, że decyzją z 13 stycznia 2006 r. wnioskodawczyni została przyznana od 28 stycznia 2006 r. emerytura w obniżonym wieku, tj. w wieku 55 lat. Natomiast decyzją z 11 sierpnia 2011 r. wnioskodawczyni przyznano od 1 maja 2011 r. emeryturę w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego, określonego w art. 24 ustawy. Już te okoliczności wykluczają możliwość przeliczenia wysokości emerytury wnioskodawczyni na podstawie art. 185 ustawy. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że przeliczenie emerytury (kapitału początkowego), poprzez zwiększenie okresów składkowych w sposób wskazany w art. 185 ustawy może nastąpić w

oparciu o wniosek złożony przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego i uzyskaniem z tego tytułu emerytury. Musi bowiem wystąpić wymagana tym przepisem różnica pomiędzy powszechnym wiekiem emerytalnym a faktycznym wiekiem przejścia na emeryturę. Organ rentowy nie miał też podstaw do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawczyni z uwzględnieniem art. 185 ustawy w oparciu o wniosek poprzedzający przyznanie emerytury na podstawie art. 46 ust. 1 ustawy decyzją z 13 stycznia 2006 r., albowiem - w myśl art. 183 ustawy - emerytury obliczane z uwzględnieniem kapitału początkowego przyznawano nie wcześniej jak po 31 grudnia 2008 r. Wobec tego, że z żądaniem przeliczenia emerytury z uwzględnieniem art. 185 ustawy wnioskodawczyni nie wystąpiła w okresie pomiędzy 1 stycznia 2009 r. a nabyciem prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, to w późniejszym okresie (po ukończeniu przez apelującą 60 roku życia) uwzględnienie takiego wniosku nie jest możliwe.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła B. M. Skarżąca zaskarżając wyrok w całości wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzenia kosztów procesu za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

W podstawach kasacyjnych zarzuciła naruszenie przepisów postępowania tj. art. 386 § 4 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. i art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 386 § 4 k.p.c., w zw. z art. 233 § 2 k.p.c., i art. 248 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., 316 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. Skarżąca podniosła, że zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania wskazane w *petitum* skargi kasacyjnej. Uchybienie sądu drugiej instancji (nieuwzględnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego wadliwe tego niedopuszczenia dowodu na okoliczności umożliwiające ustalenie wysokości renty rodzinnej) ma kwalifikowany i widoczny *prima facie* charakter. Postępowanie sądu pierwszej instancji zaaprobowane przez sąd drugiej instancji było niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami regulującymi postępowanie odwoławcze i dowodowe.

Postanowieniem z 24 czerwca 2020 r., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił skargę kasacyjną w jakim zakresie dotyczy ona wysokości emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wniesiona przez skarżącą nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., odnoszącego się do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi, wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007) i uzasadniające jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, LEX nr 2375942; z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 2/2018, LEX nr 2497594). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860; z dnia 18 maja 2018 r., V CSK 654/17, LEX nr 2500530).

Pełnomocnik skarżącej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odnosząc się do oczywistej zasadności skargi podniósł, że zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji w sposób oczywisty narusza przepisy

postępowania wskazane w *petitum* skargi kasacyjnej. Jest to błąd konstrukcyjny wniosku bowiem wniosek nie może odwoływać się do podstaw kasacyjnych. Skarżący winien we wniosku osobno od podstaw kasacyjnych wskazać przepisy, które jego zdaniem zostały naruszone w sposób kwalifikowany i zawrzeć stosowne uzasadnienie odrębne od uzasadnienia podstaw kasacyjnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Tego wymogu pełnomocnik skarżącej nie zachował.

Również uzasadnienie wniosku o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej pełnomocnik ograniczył do twierdzenia o uchybieniu Sądu drugiej instancji przez niedopuszczenie dowodu na okoliczność umożliwiającą ustalenie wysokości renty. Brakuje tu odpowiedniego wyводу prawnego zawierającego argumentację potwierdzającą walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Reasumując w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna kwalifikuje się do przyjęcia do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[ms]

